

DOI: 10.11649/abs.2020.002

**Irena Masojć**

Akademia Edukacji Uniwersytetu Witolda Wielkiego

Kowno

[irena.masojc@vdu.lt](mailto:irena.masojc@vdu.lt)

<http://orcid.org/0000-0001-7492-946X>

## (Nie)honorifikatywne sposoby określania znanych publicznie osób w polskim dyskursie medialnym na Litwie

### Kwestie teoretyczno-terminologiczne

Wprowadzając na grunt polskiego językoznawstwa pojęcie *honoryfikatywności*, Romuald Huszcza definiuje je jako zawarty w treści zdania „komunikat informujący o towarzysko-społecznej relacji między nadawcą a odbiorcą tekstu językowego” (Huszcza, 1980, s. 175). Relacje te tworzą swojego rodzaju kontinuum, które w uproszczeniu można opisać za pomocą par przeciwstawnych kategorii, np. *dystans* : *poufalość*, *okazywanie szacunku* : *deprecjacja*, *grzeczność* : *brak grzeczności*. W późniejszej pracy (Huszcza, 2006, ss. 47–48) badacz wyróżnia trzy typy relacji dotyczących zarówno czynnych, jak i biernych uczestników aktu komunikacji: między nadawcą a odbiorcą, między nadawcą a słuchaczem niebędącym bezpośrednim adresatem wypowiedzi oraz między nadawcą a bohaterem wypowiedzi. Towarzystwo-społeczny charakter relacji jest zdeterminowany przez nakładające się na siebie role komunikacyjne uczestników dialogu oraz różnicę rangi towarzysko-społecznej, którą najbardziej ogólnie można ująć jako opozycję *niższa* : *wyższa*. Następnie badacz formułuje podstawowe

This is an Open Access article distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 3.0 PL License ([creativecommons.org/licenses/by/3.0/pl/](https://creativecommons.org/licenses/by/3.0/pl/)), which permits redistribution, commercial and non-commercial, provided that the article is properly cited. © The Author(s) 2020.

Publisher: Institute of Slavic Studies, Polish Academy of Sciences  
[Wydawca: Instytut Sławistyki Polskiej Akademii Nauk]

reguły konwersacyjne, określające nacechowanie honoryfikatywne wypowiedzi, dla czterech najważniejszych typów relacji komunikatywnej, uwzględniając również bohatera wypowiedzi, i zaznaczając, że „w relacji nadawca wypowiedzi : bohater wypowiedzi spoza kręgu nadawcy i odbiorcy, ale z jakichś względów wysoko usytuowany w pozycji społecznej obserwujemy działanie zasady podwyższania rangi w stosunku do bohatera” (Huszczka, 2006, s. 48). Zatem zgodnie z tą zasadą różne przypadki obniżania rangi znanych publicznie osób należałoby traktować jako naruszanie etykiety językowej. Jednym z istotnych środków językowych wyrażania honoryfikatywności jest sposób określania adresata lub bohatera wypowiedzi zawarty w różnych strukturach składniowych. Honoryfikatywność w stosunku do odbiorcy jest demonstrowana głównie w formach adresatywnych, a honoryfikatywność w stosunku do bohatera wypowiedzi – w wypowiedziach referujących (Łaziński, 2000a, s. 33). Jak pokazuje Heinz L. Kretzenbacher (Kretzenbacher, 2010, ss. 4–6), dystans na skali pionowej (hierarchicznej), który ze względu na władzę i autorytet wymaga werbalnego wyrażania poszanowania wobec osób stojących wyżej w hierarchii społecznej, przede wszystkim ujawnia się w stosowaniu przysługującej im tytułatury. Zgodnie z normą polskiej etykiety językowej tytuły i nazwy osobowe w dystansowych zwrotach adresatywnych powinny być poprzedzone jednostką *pan/pani*. Zdaniem Małgorzaty Marcjanik (Marcjanik, 2007, ss. 47, 61) eleganckie zachowanie wymaga jej stosowania również w użyciach referujących.

Leksemy *pan/pani* cechuje w języku polskim wieloznaczność. Marek Łaziński (Łaziński, 2000b, s. 19) uważa, że w ich przypadku mamy do czynienia z trzema jednostkami należącymi do dwu klas gramatycznych: (1) rzeczownikiem *pan<sub>1</sub>* w znaczeniu ‘właściciel, ktoś kto ma władzę’; (2) rzeczownikiem honoryfikatywnym *pan<sub>2</sub>* ‘mężczyzna’; (3) honoryfikatywnym zaimkiem 2. osoby l. poj. *pan<sub>3</sub>*. *Polszczyzna* – obok języka hiszpańskiego, portugalskiego, węgierskiego i rumuńskiego – należy do nielicznych języków europejskich, w których w znaczeniu zaimka dystansowego utrwaliły się rzeczowniki wymagające czasownika w 3. osobie l. poj. (por. Dąbrowska, 1983, ss. 12–15), będące reliktem dawnych tytułów szlacheckich (por. Łaziński, 2006, s. 56)<sup>1</sup>. Zaimkowy charakter polskich leksemów *pan/pani/państwo*, stosując kryteria gramatyczne (funkcji i dystrybucji), jeszcze przed kilkudziesięciu laty uzasadnili R. Huszcza (Huszczka, 1980) i Gerald Stone (Stone, 1981), ta interpretacja jednak powoli upowszechnia się w słownikach i podręcznikach.

---

<sup>1</sup> Wieloznaczność jednostki leksemalnej *pan/pani* jest ewenementem polszczyzny na tle innych języków, również hiszpańskiego i portugalskiego, w których zaimek dystansowy i stosowane w wołaczu jednostki honoryfikatywne mają zróżnicowaną postać leksemalną (Łaziński, 2006, s. 56). W kontekście niniejszych rozważań warto zwrócić uwagę na to, że w języku litewskim polonizm *ponas/ponia* utrwalił się w różnych znaczeniach, z wyjątkiem użycia zaimkowego (w funkcji grzecznościowej jest używany zaimek 2. osoby liczby mnogiej *Jūs*) oraz określenia Boga (polskiemu leksemowi *Pan* w tym wypadku odpowiada litewski *Viešpats*).

Należy zaznaczyć, że w polskiej tradycji nie utrwalił się jeden termin na oznaczenie omawianej jednostki w funkcji (2). W różnych opracowaniach poświęconych formom adresatywnym kwalifikuje się ją w połączeniach typu *pan minister*, *pani Kowalska* inaczej. Krystyna Pisarkowa (Pisarkowa, 1979) w takich połączeniach nazywa ją *substytutem zaimka 2. osoby* (umieszczając w jednym szeregu z wyrazami *kolega*, *druh*, *obywatel*, *towarzysz*), Eugeniusz Tomiczek (Tomiczek, 1983, s. 40), a za nim również M. Łaziński (Łaziński, 2006, s. 71) – *tytułem standardowym* (w opozycji do tytułu duchownego *ksiądz*). W rozważaniach R. Huszczy (Huszczka, 2006, ss. 112–113) leksem *pan/pani* w połączeniu z rzeczownikiem osobowym jest interpretowany jako *tytuł honoryfikacyjny*. W niniejszym artykule, chcąc uniknąć niejednoznaczności terminu *tytuł*, który będzie zastrzeżony jedynie dla nazw profesjonalnych i funkcyjnych, na oznaczenie dodawanych prepozycyjnie ze względów grzecznościowych wyrazów *pan/pani* będę się posługiwała określeniem *jednostki honoryfikatywnej*. Wydaje się ono najbliższym odpowiednikiem stosowanego przez zachodnich lingwistów w tym samym znaczeniu (np. na określenie niemieckich leksemów *Herr/Frau*) pojęcia *honorific* (Clyne, 2009).

Znaczenie pragmatyczne jednostki honoryfikatywnej *pan/pani* w dużym stopniu zależy od drugiego składnika wyrażenia, którym może być tytuł, imię lub nazwisko. Największe nacechowanie godnościowe wyrażają jej połączenia z tytułami zawodowymi i funkcyjnymi, np. *pan mecenas*, *pani poseł*. Nośnikiem zupełnie odmiennego znaczenia pragmatycznego są połączenia leksemu *pan/pani* z imieniem, które tradycyjnie w polszczyźnie w użyciu wzajemnym były wyrazem bliskich relacji i poufałości, a stosowane jednostronnie, np. przez kierownika do podwładnego – wyrazem protekcyjności<sup>2</sup>. Zupełnie obce kulturze polskiej są standardowe w językach zachodnioeuropejskich połączenia jednostki *pan/pani* z nazwiskiem. W polszczyźnie ogólnej mają one wyraźne piętno biurokratyczne i dopuszczalne są tylko w relacjach nadrzędno-podrzędnych. Rola nazwiska w polskiej tradycji sytuuje ją pod tym względem „bliżej Wschodu niż Zachodu, i bliżej kultury feudalnej niż kapitalistycznej” (Łaziński, 2006, s. 103). Od 1989 roku w polskich zachowaniach grzecznościowych obserwuje się wielkie zmiany, spowodowane demokratyzacją obyczajów<sup>3</sup> i globalizacją kultury. Kazimierz Ożóg (Ożóg, 2014) zauważa, że za pośrednictwem mediów w codziennym życiu upowszechniają się koncepcje filozofii postmodernistycznej, tzw. postmodernizm praktyczny, lansujący wolność, tolerancję, równość

<sup>2</sup> M. Łaziński (Łaziński, 2006, s. 105) zwraca uwagę, że dodatkowe zróżnicowanie na skali relacji interpersonalnych może wprowadzać różne formy imion: pełne, czyli urzędowe (*pani Danuto*), krótkie neutralne (*pani Danko*) i spieszzone (*pani Danusiu*).

<sup>3</sup> Według M. Marcjanik (Marcjanik, 2007, s. 28) przejawem demokratyzacji w zachowaniach grzecznościowych są takie postawy, jak egalitaryzm grzecznościowy, dążenia emancypacyjne kobiet, dążenia do indywidualizmu w zachowaniach, zanikanie autorytetów, ekonomiczność zachowań grzecznościowych, utylitaryzm grzecznościowy.

i pluralizm. Skutkiem tego jest wielkie rozchwianie polskiego systemu adresatywnego, tradycyjne modele grzeczności współlistnieją z nowymi, a zasady stosowania form adresatywnych stają się bardziej skomplikowane, zróżnicowane nie tylko pokoleniowo, lecz również sytuacyjnie, uwarunkowane retorycznie (Marcjanik, 2013). Mimo że zakres użycia tytułatury się zawęża, w poszczególnych sytuacjach jednak, które wymagają wyeksponowania pozycji w hierarchii społecznej czy kompetencji odbiorcy, są konsekwentnie przestrzegane.

M. Łaziński (Łaziński, 2000a, s. 35) zwraca uwagę na skomplikowane reguły pragmatyczne użycia jednostki honoryfikatywnej *pan/pani* w języku polskim, które dają możliwość zastosowania jej w określonych połączeniach i kontekstach również w przeciwstawnym – antyhonoryfikatywnym – znaczeniu. Badacz określa ogólnie takie przypadki jako strategię pozbawienia tytułu, wyróżniając trzy odrębne mechanizmy strategii pomniejszania rangi pragmatycznej adresata lub osoby, o której mowa: 1) zastąpienie tytułu godnościowego osoby duchownej jednostką *pan*, np. *pan* zamiast *ksiądz* (lub ich połączenie); 2) pominięcie tytułu w konstrukcji złożonej i użycie samodzielnej jednostki *pan/pani*, np. *pan* zamiast *pan poseł*; 3) użycie konstrukcji *pan/pani* + nazwisko zamiast imienia i nazwiska znanej publicznie osoby (polityka, artysty), np. *pani Tokarczuk* zamiast *Olga Tokarczuk*. Ten ostatni chwyt najczęściej jest stosowany w funkcji referującej, w polemicznych wypowiedziach i negatywnych opiniach na temat ludzi polityki, kultury itp. Biurokratyczne połączenie *pan/pani* + nazwisko w tej sytuacji uzyskuje dodatkowe nacechowanie pragmatyczne. M. Łaziński (Łaziński, 2000a, s. 34) uważa, że zastąpienie imienia uogólniającym *pan/pani* odbiera znanej i szanowanej osobie publicznej szczególny status, działa jak kwantyfikator szczegółowy *jeden z wielu* i dlatego ma charakter lekceważący. Ta zasada pragmatyczna nie ogranicza się do języka polskiego. W litewskiej publicystyce wtórne znaczenia są właściwe również jednostkom *ponas/ponia* z nazwiskiem, które mogą sygnalizować różne ujemne postawy – brak akceptacji wobec czyichś poglądów lub negatywną ocenę czyjegoś zachowania (por. Masojć, 2008, ss. 154–157).

## Podstawa materiałowa

W niniejszym artykule zostaną omówione sposoby określania znanych publicznie osób w audycji dyskusyjnej emitowanej w polskiej rozgłośni radiowej „Znad Wiliii”, która została założona w 1992 roku i stała się jednym z najważniejszych środków komunikacji masowej w języku polskim na Litwie. Na całodobowy program składają się audycje informacyjne, rozrywkowe oraz publicystyczne, przeplatane muzyką popularną. Mimo że jest to polska rozgłośnia radiowa, nie zamyka się ona w kręgu spraw mniejszościowych, w wielu programach porusza aktualne dla wszystkich problemy społeczne na Litwie, na antenie głos zabierają litewscy politycy, przedstawiciele róż-

nych instytucji oraz urzędów. Wówczas w studiu często pojawia się język litewski, a dziennikarze w takich sytuacjach sprawnie przechodzą z jednego języka na drugi.

Od 2014 roku w soboty na antenie radiowej jest emitowana na żywo audycja dyskusyjna „Szósty dzień tygodnia”, w której są omawiane najważniejsze gospodarcze, polityczne i społeczne wydarzenia minionego tygodnia na Litwie i na świecie. Celem audycji jest zaprezentowanie różnych opinii przedstawicieli mniejszości polskiej, kształtowanie bardziej pozytywnego wizerunku Polaków oraz poprawy relacji litewsko-polskich. Program prowadzi dziennikarka specjalizująca się w problematyce społeczno-politycznej, a jej gośćmi w studiu są znawcy różnych dziedzin, reprezentujący polską mniejszość narodową na Litwie, a jednocześnie też różne litewskie instytucje państwowe. Dyskusja w trakcie audycji toczy się w języku ogólnym, choć niepozbawionym pewnych naleciałości regionalnych.

Na materiał badawczy składa się 10 audycji z okresu od lutego 2015 do kwietnia 2016 roku, co w całości stanowi około 9 godzin nagrań. W sumie w analizowanych programach uczestniczyło 38 gości. Ponieważ niektórzy byli zapraszani do studia wielokrotnie, w rzeczywistości były to 23 różne osoby. Większość wśród nich stanowili mężczyźni (18 osób), w dyskusji wzięło udział tylko 5 kobiet. Rozpiętość wiekowa uczestników była znaczna – najmłodszy uczestnik był studentem, najstarszy miał ponad 60 lat. W niektórych audycjach brali udział goście z Polski, np. dziennikarka „Gazety Wyborczej” zajmująca się problematyką litewską, goszczący w Wilnie naukowcy z Uniwersytetu Warszawskiego.

Już wcześniej analizowałam na podstawie tego materiału sposoby zwracania się do adresata w studiu (Masojć, 2018) oraz czynniki warunkujące wybór różnych form adresatywnych (Masojć, 2017)<sup>4</sup>. Tematem tego artykułu jest analiza różnych sposobów określania znanych publicznie osób w wypowiedziach referujących z uwzględnieniem środków honoryfikatywności, które przysługują im ze względu na rangę społeczną. Celem artykułu jest ujawnienie osobliwości użycia jednostki *pan/pani* w różnych konstrukcjach złożonych z antroponimów i tytułów funkcyjnych/profesjonalnych oraz ukazanie różnych jej funkcji. Zastosowanie w badaniu materiału metody ilościowej pozwoli ustalić częstotliwość użycia poszczególnych konstrukcji i dominujące w dyskursie medialnym tendencje w tym zakresie. Dzięki analizie jakościowej poszczególnych przykładów ilustracyjnych można będzie ujawnić różne

---

<sup>4</sup> W wyniku tych badań konstatowano, że prowadząca program stara się stworzyć partnerskie i równorzędne relacje między uczestnikami i najczęściej posługuje się najbardziej neutralnym zwrotem, jakim jest imię i nazwisko, wyjątkowo używa tytułów funkcyjnych i profesjonalnych. Niezwykle rzadko posługuje się jednostką honoryfikatywną *pan/pani*. Zachowanie językowe gości jest bardziej zróżnicowane, często odbija ich bliższe relacje prywatne poza studiem. Najbardziej znaczącym czynnikiem, który wpływa na zmniejszanie/zwiększanie dystansu i stosowanie odpowiednich środków honoryfikatywnych jest różnica wieku między rozmówcami. Analiza form adresatywnych w polskim dyskursie medialnym na Litwie ujawnia, że znajdują w nim odbicie tendencje dominujące w przestrzeni publicznej na Litwie.

uzależnione od uwarunkowań formalnych i pragmatycznych funkcje jednostki *pan/pani*.

W artykule poddam analizie 191 określeń osobowych, omówionych w dwu grupach zawierających w swoim składzie tytuły oraz antropimimy.

## Konstrukcje zawierające tytułaturę

Ponieważ dyskusja w studiu dotyczy ważnych wydarzeń społeczno-politycznych minionego tygodnia, bohaterami wypowiedzi najczęściej są politycy litewscy (rzadziej polscy i inni), znane osoby publiczne zajmujące wysokie stanowiska polityczne i administracyjne, którym przysługują różne tytuły funkcyjne, zawodowe i naukowe.

W polskim systemie adresatywnym, ukształtowanym na kulturze szlacheckiej, duże znaczenie przypisuje się tytułaturze. Jak już była o tym mowa, w języku polskim nie upowszechnił się przyjęty w krajach zachodnich model z nazwiskiem, a w relacjach podrzędno-nadrzędnych i w sytuacjach oficjalnych obowiązuje posługiwanie się tytułami profesjonalnymi i funkcyjnymi<sup>5</sup>. Procesy demokratyzacji w społeczeństwie wpływają również na zmiany związane z użyciem tytułatury, uwarunkowane takimi kryteriami, jak zasięg względny użycia (przez członków grupy zawodowej / osoby spoza grupy), relacja statusu (podrzędno-nadrzędna, nadrzędno-podrzędna, równorzędna), stopień oficjalności sytuacji (oficjalna/nieoficjalna) (Łaziński, 2006, ss. 75–77). Zmiany polegają na zawężeniu zakresu użycia pewnych tytułów zawodowych wyłącznie do sytuacji oficjalnej (w komunikacji nieoficjalnej zaczynają dominować relacje na *ty* lub *pan/pani* + imię), wycofywaniu się z użycia mniej prestiżowych tytułów (np. *pan / pani magister* – zarówno odnoszącego się do farmaceuty, jak i absolwenta studiów magisterskich), rozszerzaniu zakresu bardziej prestiżowych tytułów (np. *profesor, mecenas*)<sup>6</sup>. Posługiwanie się tytułami „nabiera nowych znaczeń, związanych z konsumpcjonizmem, medialnością, terrorem sukcesu i pieniądza” (Ożóg, 2014, s. 57), czego przejawem jest ich stosowanie w celach ingracjacyjnych

<sup>5</sup> O przywiązywaniu wielkiej wagi do tytułów zawodowych i funkcyjnych w sferze publicznej może świadczyć fakt, że sposób zwracania się może stać się przedmiotem specjalnego uzgodnienia i/lub uzasadnienia, np. w 2015 roku reprezentująca partię polityczną PIS B. Szydło debatę przedwyborczą z ówczesną premier E. Kopacz rozpoczęła od słów: *Jeżeli pani pozwoli, ja będę dzisiaj zwracać się do pani „pani przewodnicząca”, bo reprezentujemy dwa ugrupowania polityczne, które ubiegają się o ten przywilej, żeby brać odpowiedzialność za Polskę w najbliższych czterech latach* („Rozmowa o Polsce”, 2015).

<sup>6</sup> M. Łaziński (Łaziński, 2006, ss. 76–78) pokazuje zmiany w środowisku akademickim, na które wpływ ma stopień oficjalności sytuacji, relacje podrzędno-nadrzędne oraz ranga tytułu. Polegają one na zmniejszeniu się liczby tytułów i ich ograniczeniu do sytuacji oficjalnych. Nie dotyczy to jednak tytułu *profesor*, którego zakres użycia się rozszerza, ponieważ może on się odnosić również do doktorów habilitowanych oraz docentów (choć ten ostatni tytuł zachowuje się w nomenklaturze uniwersyteckiej innych krajów).

(Marcjanik, 2008, s. 91). Obserwujemy też naruszanie głęboko zakorzenionych zasad kulturowych – normą staje się mówienie o osobach piastujących wysokie urzędy przy użyciu samego nazwiska (bez imienia, bez funkcji). Zjawisko to jest przyjmowane przez językoznawców z rezerwą i określane jako obyczajowa pauperyzacja (Marcjanik, 2008, s. 57) lub – strategia okazywania lekceważenia (Łaziński, 2006, s. 87). Miarą szacunku wobec osób o wysokiej randze społecznej jest poprzedzanie tytułów jednostką honoryfikatywną *pan/pani*, chociaż obecnie coraz częściej notuje się jej pomijanie w użyciach referujących, a w środowisku zawodowym – nawet w adresatywnych. Zwroty *profesorze, doktorze, redaktorze* są próbą tworzenia bardziej egalitarnych relacji pośrednich (Marcjanik, 2007, s. 49).

Litewski dyskurs publiczny nie ma tak dawnej tradycji jak polski, ponieważ zaczął się kształtować dopiero w okresie międzywojennym, a potem został na kilka dziesięcioleci zdominowany przez obcą etykietę narzuconą wraz z ideologią komunistyczną. Odzyskanie niepodległości zbiegło się na Litwie z intensywnymi procesami demokratyzacji i oddziaływaniem wzorców zachodnich, co spowodowało, że współczesne sposoby określania znanych osobistości w przestrzeni publicznej zaczęły się kształtować na nowych zasadach (por. Girčienė, 2013). Obecnie w języku litewskim istnieją dwie oboczne jednostki honoryfikatywne, które mogą poprzedzać właściwe określenie adresata: rzeczownikowa *ponas/ponia* ‘pan/pani’ i przymiotnikowa *gerbiamas/gerbiama* ‘szanowny/szanowna’. Obie jednostki mogą się łączyć zarówno z tytułami, jak i antroponimami. Jednakże jak świadczy ich nazwa – *mandagumo prėdelis* ‘dodatek grzecznościowy’, zarówno w użyciu adresatywnym, jak i referującym są używane fakultatywnie, tylko w celu zwiększenia nacechowania grzecznościowego, częściej w bardziej uroczystych sytuacjach, zwłaszcza w inicjalnych zwrotach do adresata.

Materiał z wileńskiego studia dostarcza 75 przykładów zastosowania tytułów w użyciu referującym. We wszystkich przypadkach chodzi o konkretne osoby publiczne zajmujące znaczące stanowiska w hierarchii społecznej, poczynając od najwyższej funkcji prezydenta. Tytuły najczęściej są używane w różnych konstrukcjach wieloczłonowych: *pan/pani* + T, *pan/pani* + T + N, T + I + N, T + N, choć pojawiają się też samodzielnie (zob. tabela 1).

Tabela 1. Użycie tytułów w różnych konstrukcjach.  
Stosowane skróty: I – imię, N – nazwisko, T – tytuł, K – kobiety, M – mężczyźni

Konstrukcja	<i>pan/pani</i> + T		T		<i>pan/pani</i> + T + N		T + N		T + I + N	
	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M
Ogólna liczba użyc	21		11		5		28		10	
Liczba użyc względem osób różnej płci	15	6	1	10	4	1	4	24	2	8

Określenia, których elementem składowym jest tytuł, częściej pojawiają się bez jednostki honoryfikatywnej *pan/pani* (49) niż z tą jednostką (26). Świadczy to o tym, że w funkcji referującej nie przywiązuje się zbytnej wagi do sygnalizowania respektu wobec pozycji społecznej polityków oraz przedstawicieli władzy państwowej, a stosowane tytuły pełnią raczej funkcję identyfikacyjną niż godnościową. Widzimy również wyraźnie, że konstrukcje dwuczłonowe *pan/pani* + T (21) oraz T + N (28) dominują nad konstrukcjami trójczłonowymi *pan/pani* + T + N (5) oraz T + I + N (10), a najbardziej typowym sposobem mówienia o osobach publicznych w komunikacji medialnej jest wskazywanie ich rzeczystwej funkcji i nazwiska, np.

(1) **Minister Linkevičius** o wecie **prezydenta Dudy** powiedział, że nie śpieszy z kategorycznymi sądami [31.10.2015, P]<sup>7</sup>.

(2) Na temat Konstytucji 3 Maja dużo historyków litewskich wypowiadało się [...] **profesor Bumblauskas** czy nawet Eligijus Raila to nawet tym sprawom poświęcili sporo artykułów i sporo się wypowiadali. Ale nie ma decyzji politycznej, pomimo że **poseł Zingeris** próbował już kilka razy przesunąć tę datę jako święto narodowe [02.05.2015, G].

(3) **Premier Butkevičius** powiedział, że w oddziale partii w Druskiennikach było za mało demokracji [09.04.2016, P].

W kontekstach, które jednoznacznie identyfikują bohatera wypowiedzi, rozmówcy często uciekają się do użycia samego tytułu funkcyjnego (11), np.

(4) Nasza **prezydent** [Dalia Grybauskaitė] z wizytą w Watykanie była w miniony czwartek [31.10.2015, P].

(5) Ja znamy akurat osobiście znałem **prezydenta** [Algirdasa Brazauskasa] i z mojego punktu widzenia to jest człowiek, który miał niewiarygodny instynkt polityczny [11.04.2015, G].

(6) Osobiście słyszałem w radiu wypowiedź **mera** [Remigijusa Šimašiusa] dotyczącą inwestycji w drogę, autostrada do Niemenczyna, w czteropasmówkę przekształcenie [18.07.2015, G].

Jak widzimy, tendencja do ekonomii środków językowych, która idzie w parze z minimalizowaniem grzeczności, przejawia się niezależnie od rangi społecznej nazywanej osoby (obok tytułów *mer*, *rektor*, *minister*, *premier* kilkakrotnie pojawia się tytuł najwyższego dostojnika państwowego *prezydent*) oraz stosunku nadawcy do bohatera wypowiedzi (w przykładzie 5 nadawca z szacunkiem wypowiada się o byłym prezydencie, lecz nie uważa za konieczne zademonstrowanie tego za pomocą jednostki honoryfikatywnej *pan*).

W użyciu referującym kluczowym kryterium posługiwania się jednostką *pan/pani* okazuje się nie tylko nacechowanie honoryfikatywne, lecz przede wszystkim płeć osób, o których jest mowa. Spośród 26 konstrukcji zawierających tę jednostkę

<sup>7</sup> Skróty P (prowadząca) i G (gość) wskazują na różne role sytuacyjne mówiących w studiu.



19 zostało użytych w stosunku do kobiet i tylko 7 – w stosunku do mężczyzn. Liczba ta staje się szczególnie znacząca, jeżeli weźmie się pod uwagę fakt, że proporcjonalnie bohaterami wypowiedzi – podobnie jak i życia publicznego – znacznie częściej są mężczyźni. Tytuły odnoszące się do osób płci męskiej z jednostką honoryfikatywną (*pan profesor Landsbergis, pan wicemer, pan mer, pan rektor, pan ambasador*) pojawiły się sporadycznie w różnych audycjach i zostały użyte w stosunku do różnych osób. Tymczasem określenia z leksemem *pani* miały bardziej zleksykalizowany charakter, powtarzające się konstrukcje często odnosiły się do jednej osoby – *pani prezydent Litwy* (por. przykład 8), stosowane były w tej samej audycji i w tej samej wypowiedzi (por. przykłady 9, 10).

(7) *Pamiętam dobrze wystąpienie francuskiej **pani profesor** na Kongresie w Krakowie, na kongresie zagranicznych badaczy historii Polski przed trzema laty* [19.09.2015, G].

(8) *Zresztą **pani prezydent** bardzo delikatnie zauważyła, że papież przyjedzie do naszego regionu, a nie do... konkretnie na Litwę* [31.10.2015 G]; *Ja mam takie wrażenie, że to był szok dla władz miasta, dla **pani prezydent**, w ogóle dla władz kraju* [28.11.2015, G]; *Rzadko się zgadzam z **panią prezydent**, ale tym razem się zgadzam* [09.04.2016, G] – 3 razy w różnych programach.

(9) ***Pani premier Szydło** mówiła do Polaków z trybuny parlamentarnej w Strassburgu* [23.01.2016, G] – 2 razy w jednym programie w wypowiedzi tej samej osoby.

(10) *To był monolog **pani premier** [...] **pani premier** mówiła nie wiadomo do kogo* [23.01.2016, G] – 7 razy w jednym programie w wypowiedziach różnych osób.

Dla porównania należy zaznaczyć, że względem kobiet użyto tylko 7 z 49 omówionych wyżej form referujących bez jednostki *pan/pani*. Były to konstrukcje, w których przynajmniej jeden wyraz, np. imię, miał postać rodzaju żeńskiego i komunikował o płci, np. *prezydent Dalia Grybauskaitė, premier Beata Szydło, mer Maria Reksć*, por.

(11) *We wtorek w parlamencie europejskim w Strasburgu odbyła się debata o Polsce, na pytania odpowiadała **premier Beata Szydło*** [23.01.2016, P].

Na podstawie powyższych zestawień liczbowych i analizy przykładów można zatem sądzić, że większa frekwencja jednostki *pani* niż *pan* w analizowanym materiale wynika z tego, że jest ona postrzegana w połączeniach z tytułami i nazwiskami mającymi formalnie postać męską jako wykładnik gramatyczny rodzaju żeńskiego.

### Konstrukcje złożone z antroponimów

Najbardziej egalitarnym sposobem określania znanych osób jest imię i nazwisko. Z badań Zoi Petrošiūtė (Petrošiūtė, 2014, s. 53) wynika, że jest to powszechny i eks-

pansywny sposób określania adresata we współczesnej komunikacji parlamentarnej na Litwie<sup>8</sup>. Tylko w rzadkich przypadkach tę konstrukcję poprzedza się jednostkami honoryfikatywnymi *gerbiamas/gerbiama*, *ponas/ponia*. Szerzenie się użycia imienia i nazwiska litewska badaczka tłumaczy tym, że jest to najbardziej neutralny sposób nazywania adresata i osób trzecich, pozbawiony jakichkolwiek subiektywnych konotacji (Petrošiūtė, 2014, s. 52). Wcześniejsza analiza sposobów określania adresata w wileńskim studiu radiowym „Znad Wiliii” pokazała, że w komunikacji medialnej w roli pośrednich zwrotów adresatywnych również dominują dwuczłonowe konstrukcje antroponimiczne. Prowadząca, przedstawiając gości audycji „Szósty dzień tygodnia”, a następnie zapowiadając ich wypowiedzi, posługuje się głównie imieniem i nazwiskiem, bardzo rzadko przywołuje wymienione na początku programu tytuły funkcyjne czy profesjonalne. Przy czym nie opatruje imienia i nazwiska grzecznościowym *pan/pani* (zob. Masojć, 2018, s. 379).

Określanie znanych osobistości za pomocą antroponimów, bez wskazywania na ich funkcje i tytuły zawodowe, przeważa w studiu również w użyciu referującym – wyekscerpowano 116 takie formy (zob. tabela 2). Liczba ta znacznie przekracza omówione wyżej konstrukcje z tytułami (75).

Tabela 2. Użycie jednostki *pan/pani* w różnych konstrukcjach z antroponimami.  
Stosowane skróty: I – imię, N – nazwisko, K – kobiety, M – mężczyźni

Konstrukcja	<i>pan/pani</i> + I + N		I + N		<i>pan/pani</i> + N		N	
Ogólna liczba użyc	3		36		19		58	
Liczba użyc względem osób różnej płci	K	M	K	M	K	M	K	M
	1	2	1	35	5	14	1	57

Najczęściej padającym określeniem jest samo nazwisko (58), nieco rzadziej – konstrukcja I + N (36), znacznie rzadziej – *pan/pani* + N (19) i wyjątkowo – *pan/pani* + I + N (3). Ekspansja form jednoczłonowych, składających się wyłącznie z nazwiska, jest oczywistym wyrazem zjawiska ekonomizacji, która z języka potocznego przenika do dyskursu publicznego. Często się zdarza, że na początku jednej wypowiedzi (por. przykład 12) lub tematu dyskusji (por. przykład 13) wymienia się bohatera z imienia i nazwiska, a w dalszym toku skraca się tę formę dwuczłonową do samego nazwiska, por.

<sup>8</sup> O względnie niedawnej ekspansji takich zwrotów świadczy porównanie dyskursu parlamentarnego na Litwie z lat 1923, 1990 i 2013. O ile w latach 1923 i 1990 za pomocą imienia i nazwiska posłowie zwracali się do siebie w parlamencie litewskim tylko sporadycznie, w 2013 roku takie konstrukcje wyraźnie zdominowały wszystkie pozostałe.

(12) *A w tym tygodniu do dymisji podał się minister oświaty i nauki **Dainius Pavalkis**. Dlaczego Rada Pracy odwołała **Pavalkisa** ze stanowiska? Obecny mer Wilna, Remigijus Šimašius, w naszym salonie politycznym powiedział, że odnosi wrażenie, że dopóki **Pavalkis** nic nie robił, był dobrym ministrem. Sam **Pavalkis** powiedział, że złożył rezygnację, by zmniejszyć napięcie polityczne w koalicji rządzącej [02.05.2015, P].*

(13) *Rada samorządu Wilna postanowiła nadać honorowy tytuł obywatela stolicy byłemu prezydentowi i premierowi **Algirdasowi Brazauskasowi** [...] [11.04.2015, RW, P]; *Przed wszystkim uważam, że decyzja jest dobra. Gdybyśmy rozmawiali o **prezydencie Brazauskasie**, to jest wybitna osoba [...]. Tyle wniosek o wstąpienie do NATO, tyle w Atenach podpis na umowie o wstąpieniu do Unii Europejskiej przez **prezydenta Brazauskasa** [...]. Przeszło pięć lat po śmierci **Brazauskasa** [...]. Rzeczywiście grono, w którym najprawdopodobniej znajdzie się **Brazauskas** jest bardzo zaszczytnym gronem. Natomiast jeżeli chodzi o samą osobę **Brazauskasa** był to polityk niejednoznacznie oceniany w społeczeństwie [11.04.2015, G].**

Należy zwrócić uwagę, że prawie we wszystkich przypadkach (57 z 58) samodzielnie użyte nazwisko odnosi się do mężczyzn (wyjątek stanowi samodzielne użycie nazwiska pani prezydent – *Grybauskaitė* – poprzedzone w tej samej wypowiedzi określeniami *prezydent Grybauskaitė* oraz *nasza prezydent*). Przyczyn tej dysproporcji zapewne można by doszukiwać się w sferze kulturowej. Wydaje się jednak, że najbardziej przekonujące wytłumaczenie wiąże się z płaszczyzną semantyczną i składniową wypowiedzi. Nazwiska męskie są odmienne i pozwalają w języku fleksyjnym, jakim jest polszczyzna, tworzyć jednoznaczne gramatycznie związki składniowe, podczas gdy wiele nazwisk żeńskich mających postać męską pozostaje nieodmienna i dlatego wymaga przy sobie jakiegoś wyrazu odmiennego – imienia lub leksemu *pani*, które włączają całą konstrukcję w relacje składniowe. Użyte samodzielnie litewskie nazwisko byłej pani prezydent spełnia przynajmniej wymagania semantyczne – mimo że jest nieodmienne, zawiera sufiks *-aitė*, który tworzy w języku litewskim żeńskie formy nazwisk i zawiera informację o płci.

Określenie osoby trzeciej za pomocą konstrukcji *pan/pani* + N odpowiada elementarnym zasadom grzeczności, jednakże jest niewystarczające, gdy bohater wypowiedzi zajmuje znaczące miejsce w hierarchii społecznej. W przypadku relacji nierównorzędnych ta konstrukcja może realizować strategię pozbawienia tytułu (zob. wyżej). Im wyższa jest godność, której kogoś się pozbawia, tym bardziej rażące jest pominięcie tytułu. M. Łaziński (Łaziński, 2000a, s. 33) uważa, że nacechowanie negatywne zależy od roli pragmatycznej tej konstrukcji: posłużenie się nią w zwrocie adresatywnym jest bardziej lekceważące niż w funkcji referującej, bardziej rażące w obecności referenta niż pod jego nieobecność. Jednakże nawet w użyciu referującym zachowuje odcień deprecjonujący, jeżeli użyte jest przed nazwiskiem znanego polityka lub artysty.

W analizowanym materiale w nielicznych połączeniach *pan/pani* + N (20) można uchwycić różne znaczenia pragmatyczne tych konstrukcji, na które wskazuje

kontekst i/lub intencja wypowiedzi, dodatnie lub ujemne wartościowanie bohatera. W wielu przypadkach mamy do czynienia z zastosowaniem jednostki *pan/pani* w prymarnym znaczeniu honoryfikatywnym, o czym świadczy szerszy kontekst wypowiedzi, np. w przykładzie 14 – pozytywna ocena postawy wymienionej osoby, w przykładzie 15 – przywołana po nazwisku piastowana godność tej osoby, por.

(14) *Musimy liczyć na wolę polityczną [...] Według analityków politycznych głównym jądrem koalicji będzie koalicja między socjaldemokratami a liberałami. Wiemy, że jest część, grupa socjaldemokratów, na przykład jak **pan Kirkilas**, którzy wypowiadają się za to* [oryginalna pisownia nazwisk – I. M.] [26.09.2015, G].

(15) *Jest to jednoznaczny głos w tej kampanii wyborczej [...]. Natomiast **pan Borusewicz**, marszałek Senatu, jest jednym z głównych zwolenników obecnego prezydenta* [11.04.2015, G].

Jednakże w tych przypadkach, gdy nadawca wypowiada się polemicznie o czyichś poglądach, decyzjach i postawach oraz wprowadza do wypowiedzi inne ujemnie wartościujące elementy leksykalne, posłużenie się konstrukcją *pan + N* (zamiast neutralnej *I + N* lub bardziej godnościowej z tytułem) można odczytywać jako świadomy zabieg retoryczny, w którym ta konstrukcja wyraża nacechowanie lekceważące. W przykładzie 16 przywódca ruchu narodowego „Sąjūdis”, pierwszy przewodniczący odrodzonego sejmiku niepodległej Litwy, a w latach 1990–1992 faktyczny przywódca Litwy, który ma również tytuł profesora – osobistość wielce zasłużona dla Litwy – zostaje określony przez rozmówcę, który otwarcie zdradza brak sympatii dla tej osoby, jako *pan Landsbergis*. Połączenie *pan Tomaszewski* pojawia się w dyskusji kontrowersyjnie oceniającej nadanie przewodniczącemu partii politycznej tytułu obywatela honorowego rejonu wileńskiego (przykład 17). W ten sposób określa się litewskich polityków, którzy są znani z wrogiego nastawienia wobec postulatów polskiej mniejszości narodowej (por. przykład 18). Połączenie *pan + N* jako forma bardzo urzędowa staje się środkiem podkreślającym nie tylko dystans społeczny, lecz również osobisty i/lub ideologiczny, por.

(16) *Natomiast tutaj to taki jakby spektakl. I niby należy się ta premia, nagroda dla **pana Landsbergisa**, chociaż nie jestem jego sympatykiem [...], chociaż czy nie ma wiele innych osób i tak samo zasłużonych* [28.11.2015, G].

(17) *Tak naprawdę tytuł czy to obywatelstwo rejonu wileńskiego **panu Tomaszewskiemu** nadali jego współ... koledzy partyjni* [28.03.2015, G].

(18) *Ja może tak w sprawie **pana Songaila**, jak w piosence Rynkowskiego, że mimo lat nic nie zmienia się, cały czas na górze [...]. No bo jednak **pan Songaila** w polskim społeczeństwie chyba nie tylko jest znany ze swoich poglądów* [18.07.2015, G].

Należy zaznaczyć, że jednostka *pani* pojawia się znacznie częściej również przy żeńskich konstrukcjach antroponimicznych (75% takich określeń kobiet) niż *pan*

przy męskich (14,8% takich określeń mężczyzn). Wynika to jednak głównie z tego, że w przypadku kobiet – jak już była o tym mowa wyżej – poprzedzenie antroponimów, a zwłaszcza nazwiska w formie męskiej, jest pożądane ze względów semantycznych i gramatycznych, ponieważ jednoznacznie określa płeć osoby i pozwala włączyć nieodmienne nazwisko do składni zdania, por.

(19) *Ja widziałem wystąpienie pani Angeli Merkel w czwartek [...]. **Pani Merkel** była całkownie zdruzgotana [28.03.2015, G].*

Podobnie jak w przypadku konstrukcji męskich, połączenie jednostki *pani* z nazwiskiem może być wykorzystane również jako strategia lekceważąca, która może być rozpoznana na podstawie ujemnie wartościującej postawy mówiącego, por.

(20) *Pani minister Pitrienienė niezbyt elegancko powiedziała, że rząd nie ma pieniędzy na realizację postulatów jednej z grup społecznych [...], ale z drugiej strony to, co mówi **pani Pitrienienė** to problem **pani Pitrienienė** i jej partii [31.10.2015, G].*

## Wnioski

Analiza sposobów określania znanych publicznie osób w użyciach referujących ujawnia, że w polskich mediach na Litwie zderzają się ze sobą zarówno nowe tendencje uwarunkowane przeobrażeniami społeczno-kulturowymi, które mają miejsce również w Polsce, jak i wzory zachowań językowych kształtujące się w litewskim dyskursie publicznym. Niejednokrotnie wchodzą one w sprzeczność z tradycyjnymi polskimi zasadami grzeczności. Zarówno prowadząca, jak i goście programu publicystycznego, mówiąc o osobach zajmujących wysoką pozycję w hierarchii społecznej, najczęściej posługują się jednoczłonowym określeniem – ich nazwiskiem (58 użyć, 30,4% wszystkich analizowanych określeń). Nazwisko doskonale spełnia funkcję identyfikacyjną, lecz gdy jest mowa o wysokich dostojnikach państwowych, realizuje lekceważącą strategię pozbawienia tytułu, bowiem należy im respekt tradycyjnie w polszczyźnie wyraża się za pomocą tytułu funkcyjnego lub profesjonalnego. Tytułów w użyciu referującym użyto w studiu 75 razy (39,3% wszystkich analizowanych określeń), najczęściej w konstrukcji T + N (28).

Innym środkiem sygnalizowania honoryfikatywności w języku polskim jest jednostka *pan/pani*. W analizowanym materiale posłużono się nią w sumie tylko 48 razy (25% wszystkich analizowanych określeń). W swojej prymarnej funkcji godnościowej ta jednostka niewątpliwie występuje w trzech połączeniach: *pan/pani* + T (21), *pan/pani* + T + N (5), *pan/pani* + I + N (3), natomiast w konstrukcjach *pan/pani* + N (19) często realizuje funkcję deprecjatywną, wyrażając dystans osobisty / ideologiczny, rozpoznawalny na tle polemicznego lub wartościującego kontekstu wypowiedzi.

Mimo że bohaterami wypowiedzi zdecydowanie częściej są mężczyźni (157 spośród analizowanych form) niż kobiety (34 spośród analizowanych form), stwierdzamy, że jednostka *pani* występuje proporcjonalnie częściej w określeniach kobiet (25 użycy, 73,5% wszystkich konstrukcji żeńskich) niż jej odpowiednik męski *pan* (23 użycia, 14,6% wszystkich konstrukcji męskich). Nie jest to bynajmniej przejawem szczególnych względów, przysługujących tradycyjnie kobietom w kulturze polskiej. Jednostka *pani* najczęściej pojawia się przy rzeczownikach (tytułach i nazwiskach) mających postać męską, np. *pani prezydent*, *pani premier*, *pani profesor Staniszkis*. Ogółem zanotowano 15 połączeń *pani* + T (wobec 6 połączeń *pan* + T) i 4 połączenia *pani* + T + N (wobec 1 połączenia *pan* + T + N). W konstrukcjach osobowych, w których brakuje innych składników leksykalnych w formie żeńskiej (np. imienia lub nazwiska), funkcjonuje ona jako wykładnik rodzaju gramatycznego i wyznacznik płci, które pozwalają zachować w wypowiedzi zgodę składniową i semantyczną.

## Bibliografia

- Clyne, M. (2009). Address in intercultural communication across languages. *Intercultural Pragmatics*, 6(3), 395–409. <https://doi.org/10.1515/IPRG.2009.020>
- Dąbrowska, A. (1983). Formy zwracania się do innych w niektórych językach europejskich. *Acta Universitatis Wratislaviensis: Studia Linguistica*, 8, 3–19.
- Giřčienė, J. (2013). Adresato įvardijimo raida. *Žmogus kalbos erdvėje*, 2013(7), 613–621. [https://www.knf.vu.lt/dokumentai/failai/katedru/uzsienio/conference\\_proceedings\\_zke\\_2013\\_multiple.pdf](https://www.knf.vu.lt/dokumentai/failai/katedru/uzsienio/conference_proceedings_zke_2013_multiple.pdf)
- Huszcza, R. (1980). O gramatyce grzeczności. *Pamiętnik Literacki*, 71(1), 175–186.
- Huszcza, R. (2006). *Honoryfikatywność: Gramatyka – pragmatyka – typologia*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Kretzenbacher, H. L. (2010). „Man ordnet ja bestimmte Leute irgendwo ein für sich ...”: Anrede und soziale Deixis. *Deutsche Sprache: Zeitschrift für Theorie, Praxis, Dokumentation*, 2010(1), 1–18. <https://doi.org/10.37307/j.1868-775X.2010.01.02>
- Łaziński, M. (2000a). Pan książdz i inni panowie: Wtórna funkcja lekceważąca jednostki *pan* (Cz. 1). *Poradnik Językowy*, 2000(8), 29–38.
- Łaziński, M. (2000b). Pan książdz i inni panowie: Wtórna funkcja lekceważąca jednostki *pan*: Dokończenie. *Poradnik Językowy*, 2000(9), 19–28.
- Łaziński, M. (2006). *O paniach i panach: Polskie rzeczowniki tytularne i ich asymetria rodzajowo-płciowa*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Marcjanik, M. (2007). *Grzeczność w komunikacji językowej*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Marcjanik, M. (2008). Wielkie zmiany przyjdą jutro: O przemianach w językowych obyczajach grzecznościowych. *Język a Kultura*, 20, 89–98.

- Marcjanik, M. (2013). Retoryczny wymiar językowej grzeczności: Na przykładzie form adresatywnych w komunikowaniu społecznym. *Poradnik Językowy*, 2013(6), 74–82.
- Masojć, I. (2008). Funkcje form honoryfikatywnych pan/pani – ponas/ponia we współczesnym języku polskim i litewskim. W I. Masojć & R. Naruniec (Red.), *Tożsamość na styku kultur: Zbiór studiów* (ss. 148–160). Vilniaus Pedagoginio Universiteto leidykla.
- Masojć, I. (2017). Wpływ czynników socjokulturowych na wybór form adresatywnych w polskim dyskursie medialnym na Litwie. W V. Patrás (Red.), *Sociokultūrne aspekti v slovanských jazykoch: Prispievky pripravené na XVI. Medzinárodný kongres slavistov Belehrad* (ss. 83–91). Belianum.
- Masojć, I. (2018). Sposoby określania adresata w polskim dyskursie medialnym na Litwie. W J. Malejka (Red.), *Języki i kultury w kontakcie* (ss. 374–389). Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Ożóg, K. (2014). Współczesna polska grzeczność językowa a postmodernizm. *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis: Studia Linguistica*, 9, 49–60.
- Petrošiūtė, Z. (2014). Parlamentinio diskurso analizė: Kreipimosi raiškos kaita. *Parlamento studijos*, 17, 38–64.
- Pisarkowa, K. (1979). Jak się tytułujemy i zwracamy do drugich. *Język Polski*, 59(1), 5–17.
- „Rozmowa o Polsce” *Kopacz – Szydło: Zapis całości*. (2015, październik 20). TVN24. <https://tvn24.pl/polska/rozmowa-o-polsce-zapis-spotkania-ewy-kopacz-i-beaty-szydlo-ra587401-3315722>
- Stone, G. (1981). W sprawie charakterystyki gramatycznej wyrazów *pan, pani, państwo*. *Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej*, 20, 39–43.
- Tomiczek, E. (1983). *System adresatywny współczesnego języka polskiego i niemieckiego: Socjolingwistyczne studium konfrontatywne*. Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.

## (Nie)honoryfikatywne sposoby określania znanych publicznie osób w polskim dyskursie medialnym na Litwie

### Streszczenie

Tematem niniejszego artykułu są sposoby określania znanych publicznie osób w użyciu referującym z uwzględnieniem stosowanych środków honoryfikatywności, które przysługują im ze względu na wysoką rangę w hierarchii społecznej. W polskiej tradycji kulturowej taką funkcję pełnią tytuły funkcyjne i profesjonalne oraz jednostka honoryfikatywna *pan/pani*. Przedmiotem analizy są określenia używane w wypowiedziach referujących w audycji dyskusyjnej „Szósty dzień tygodnia”, emitowanej w polskiej rozgłośni radiowej „Znad Wilii” na Litwie. Podstawę materiałową stanowi 10 pochodzących z lat 2015–2016 audycji, w których uczestniczyły 24 osoby (prowadząca oraz 23 goście programu). Celem badania jest ujawnienie najczęściej stosowanych konstrukcji złożonych z antroponimów i tytułów funkcyjnych / profe-

sjonalnych oraz ukazanie różnych funkcji jednostki *pan/pani* w analizowanych wyrażeniach. Zastosowanie w badaniu materiału metody ilościowej pozwala ustalić częstotliwość użycia poszczególnych konstrukcji i dominujące w dyskursie medialnym tendencje w tym zakresie. Dzięki analizie jakościowej można ujawnić różne funkcje jednostki leksykalnej *pan/pani*, która w zależności od uwarunkowań formalnych i pragmatycznych może nadać konstrukcji nie tylko nacechowanie godnościowe, lecz również deprecjonujące. Jednostka rodzaju żeńskiego *pani* w większości przypadków pełni przede wszystkim funkcję gramatyczną – przy rzeczownikach tytułarnych i nazwiskach mających postać męską jest jedynym wyznacznikiem rodzaju żeńskiego, np. *pani prezydent, pani premier Szydło*.

**Słowa kluczowe:** pragmatyka; środki honoryfikatywności; dyskurs medialny; język polski na Litwie

## (Non-)Honorific Ways of Referring to Public Figures in the Polish Media Discourse in Lithuania

### Abstract

This article focuses on the ways of referring to public figures which involve the use of honorifics when talking about high-ranking representatives of society. In the Polish cultural tradition this function is performed by official and professional titles and the honorific *pan/pani* ‘mister/misses’. The study analyses designations used by participants of the discussion programme “Szósty dzień tygodnia” [The Sixth Day of the Week], which is broadcast on the Polish Radio “Znad Wilii” [By the Wilia River] in Lithuania. The research material includes 10 radio broadcasts aired in 2015 and 2016, featuring a total of 24 people (the host and 23 guests). The aim of the study is to identify the most frequently applied constructions that consist of personal names and official/professional titles, and to determine different functions of the honorific *pan/pani* in these constructions. The quantitative analysis makes it possible to identify the frequency of particular constructions and the tendencies prevailing in the media discourse. The qualitative analysis of the collected material reveals a variety of functions performed by the honorific *pan/pani*. Depending on the formal or pragmatic context, this item may endow a construction with a shade of respect or, conversely, make it derogatory. The female honorific *pani* firstly has a grammatical function: it is used with the titles and surnames which are masculine in form as the only indicator of female gender (e.g. *pani prezydent, pani premier Szydło*).

**Keywords:** pragmatics; honorific; media discourse; Polish language in Lithuania



**Dr Irena Masojć**, Associate Professor at the Education Academy, Vytautas Magnus University, Kaunas, Lithuania; PhD – 1999, University of Warsaw. Author and co-author of three books and a dictionary, forty scholarly articles; co-editor of three collective volumes. Her scholarly interests include language in contact, forms of address and methodology of language teaching.

**Bibliography (selected):** *Regionalne cechy systemu gramatycznego polszczyzny kulturalnej na Wileńszczyźnie* [Regional features of the grammatical system of the cultural modern Polish language in the Vilnius Region], Warszawa (Warsaw) 2001; (with Janusz Rieger and Krystyna Rutkowska), *Słownictwo polszczyzny gwarowej na Litwie* [The vocabulary of the Polish dialect in Lithuania], Warszawa (Warsaw) 2006; (with Kristina Syrnicka and Aušra Žičkienė), *Vilniaus krašto lenkų laidotuvių giesmės. Antologija* [Polish funeral songs in the Vilnius region: An anthology], Vilnius 2013; *Wpływ czynników socjokulturowych na wybór form adresatywnych w polskim dyskursie medialnym na Litwie* [Socio-cultural factors determining the choice of address forms in the Polish media in Lithuania] in: V. Patráš (ed.), *Sociokultúrne aspekty v slovanských jazykoch. Príspevky pripravené na XVI. Medzinárodný kongres slavistov Belehrad 2018* [Sociocultural aspects in Slavic languages: Contributions prepared for the 16th International Congress of Slavists in Belgrade 2018], Banská Bystrica 2017, 83–91; *Miejsce języka polskiego w wielojęzycznym repertuarze uczniów szkół polskich na Litwie* [The place of the Polish language in the multilingual repertoire of students from Polish schools in Lithuania], *Polonistyka. Innowacje* 10, Poznań 2019, 35–50.

---

**Correspondence:** Irena Masojć, Education Academy, Vytautas Magnus University, Kaunas, e-mail: irena.masojc@vdu.lt

**Support of the work:** This work was supported by core funding for statutory activities of the Vytautas Magnus University.

**Competing interests:** The author is a reviewer of this journal, but has not reviewed any texts in this volume.

**Publication History:** Received: 2019-07-30; Accepted: 2020-09-07; Published: 2020-12-31.